

Sygn. akt III AUa 911/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka (spr.)

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Beata Michalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **A. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o wypłatę zaległego świadczenia emerytalnego z odsetkami

na skutek apelacji A. G. i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 26 maja 2014 r. sygn. akt VI U 2870/13

1. z apelacji organu rentowego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i oddala odwołanie w zakresie wypłaty wyrównania emerytury wraz z ustawowymi odsetkami na okres od 1 maja 2011 roku do 31 marca 2012 roku;

2. oddala apelację A. G..

Sygn. akt III AUa 911/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22.10.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił A. G. prawa do przyznania emerytury oraz wypłaty wyrównania wraz z odsetkami od dnia 8 stycznia 2008 r.

Odwołanie wniosła A. G. powołując się na art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazała, że decyzja ZUS z dnia 27.04.2012 r. odmawiająca jej prawa do emerytury była wynikiem błędu organu rentowego. W ocenie wnioskodawczyni organ rentowy powinien jej już w 2008 r. przyznać emeryturę i dlatego należy jej się wyrównanie od 2008 r. i odsetki od tego wyrównania 16 maja 2014r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Płocku w punkcie pierwszym zmienił decyzję organu rentowego i przyznał A. G. prawo do wypłaty wyrównania emerytury poczynając od dnia 1 maja 2011r. z ustawowymi odsetkami od uchybienia płatności każdego z miesięcznych świadczeń emerytalnych do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: w rozpoznaniu wniosku A. G. (ur. (...)) z dnia 08.01.2008 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W., decyzją z dnia 13.03.2008 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury z uwagi na nielegitymowanie się 30 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym. W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji organ rentowy wskazał, że nie uwzględnił do stażu pracy okresu urlopu bezpłatnego od 24.03.1982 r. do 23.09.1984. A. G. nie wniosła odwołania od przedmiotowej decyzji.

W dniu 02.04.2012 r. A. G. złożyła w organie rentowym wniosek o wcześniejszą emeryturę. Decyzją z dnia 27.04.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury z uwagi na nielegitymowanie się 30 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym. W odwołaniu wniesionym od przedmiotowej decyzji A. G., powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2011 r., I UZP 1/11, wniosła o zaliczenie jej urlopu wychowawczego przebytego w okresach od 28.08.1972 r. do 26.03.1975 r. i od 22.05.1978 r. do 20.05.1981 r. jako okresu składkowego. Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 18.07.2012 r., sygn. akt VI U 690/12, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 27.04.2012 r. i przyznał odwołującej się prawo do emerytury od dnia 01.04.2012 r. W pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia odnośnie kwalifikacji urlopu wychowawczego wnioskodawczyni Sąd ten wskazał, że na poczet okresu ubezpieczenia pracowniczego odwołującej się powinien podlegać zaliczeniu okres przebywania przez nią na urlopie wychowawczym od 22.05.1978 r. do 20.05.1981, tj. 2 lata, 11 miesięcy i 28 dni, przypadający w trakcie trwania zatrudnienia (okres urlopu wychowawczego od 28.08.1972 r. do 26.03.1975 r. nie przypadają na okres zatrudnienia). W tym zakresie Sąd powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r., I UZP 1/11, OSNP 2012/1-2/14. Okres podlegania przez A. G. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy wyniósł ponad 30 lat. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona z chwilą ukończenia 55 lat, co nastąpiło w dniu 21.01.2008 r., spełniła warunki prawa do emerytury z art. 29 ust. 3 w związku z art. 46 ust. 1 tej ustawy i dlatego przyznał odwołującej się prawo do dochodzonego świadczenia od dnia 01.04.2012 r., tj. pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku. Apelację wywiedzioną od przedmiotowego wyroku przez organ rentowy Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 18.06.2013 r., sygn. akt III AUa 1498/12, oddalił, podzielając w pełni dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię art. 29 ust. 1 i 3 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej, w oparciu o uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r., I UZP 1/11. Od przedmiotowego wyroku skargę kasacyjną wywiódł organ rentowy. Postanowieniem z dnia 19.02.2014 r., I UK 423/13, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia przedmiotowej skargi do rozpoznania uznając, że nie zachodzi zarzucana w niej potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości a zarazem wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Najwyższy wskazał, że wniosek o przyjęcie skargi byłby aktualny, gdyby nie było uchwały Sądu Najwyższego z 18 maja 2011 r. I UZP 1/11.

Decyzją z dnia 06.08.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 18.07.2012 r., przyznał wnioskodawczyni emeryturę od dnia 01.04.2012 r., tj. od daty określonej wyrokiem Sądu oraz wypłacił wyrównanie za okres od 01.04.2012 r. do 30.09.2012 r. Wyrównanie wypłacono bez odsetek.

W dniu 17.09.2013 r. odwołująca się złożyła ponownie wniosek o przyznanie prawa do emerytury od dnia 01.01.2008 r. w związku z ukończeniem 55 lat, w którym powołała się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2011 r., I UZP 1/11 oraz należnych jej odsetek od wyrównania świadczenia za okres od 01.01.2008 r.

W tak ustalonym, bezspornym między stronami, stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiot sporu sprowadzał się de facto do prawa i dotyczył tego, czy istnieją podstawy do wyrównania emerytury odwołującej się, zgodnie z jej wnioskiem od 01.01.2008 r. oraz do wypłaty odsetek od tego wyrównania. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się więc do analizy uregulowania zawartego w art. 118 ust. 1 i ust. 1a, art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440 j.t.) oraz art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2013.1442 j.t.).

Art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS powinien być interpretowany w zgodzie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 września 2007 r., P 11/07 (OTK-A 2007, nr 8, poz. 97). Wykładnię prawa, która doprowadziła Trybunał Konstytucyjny do tego rozstrzygnięcia, należy uwzględnić w rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza że potwierdza ona wykładnię dominującą w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przez pojęcie "wyjaśnienie ostatniej niezbędnej okoliczności" z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Stąd też 30-dniowy termin na wydanie decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez sąd, powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu - jednak tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W podobny sposób interpretuje art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach Sąd Najwyższy. W orzecznictwie sądu kasacyjnego przyjmuje się, że do wyłączenia obowiązku wypłaty odsetek nie jest wystarczające wykazanie, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005, nr 10, poz. 147). W wyroku z 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005, nr 19, poz. 308), Sąd Najwyższy przyjął, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, zwłaszcza gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia, oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. Podobnie w wyroku z 7 lutego 2006 r., I UK 191/05 (OSNP 2007, nr 1-2, poz. 28; z glosą J. Jankowiaka, OSP 2007, nr 4, poz. 38) Sąd Najwyższy przyjął, że z katalogu przesłanek egzoneracyjnych, powodujących wyłączenie odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia lub jego wypłacie, należy wyłączyć błąd obciążający organ rentowy. Według wyroku Sądu Najwyższego z 14 września 2007 r., III UK 37/07 (OSNP 2008, nr 21-22, poz. 326) odsetki przewidziane w art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu w sytuacji, gdy organ rentowy z naruszeniem prawa odmówił jego przyznania, powinny przysługiwać od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek, po wyjaśnieniu okoliczności niezbędnej do jej wydania, a więc po przeprowadzeniu dowodów i po ich ocenie. Przedstawiona wykładnia jest podtrzymywana w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (już z uwzględnieniem powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego) np. w wyroku z 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08 (LEX nr 551000). Z kolei w wyroku z dnia 07.04.2010 r., I UK 345/09 (LEX nr 607445), Sąd Najwyższy stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za odmowę przyznania świadczenia, jeżeli wszystkie niezbędne okoliczności faktyczne uzasadniające nabycie do niego prawa zostały ustalone w postępowaniu przed tym organem, a odmowa przyznania świadczenia była wynikiem błędu w wykładni lub zastosowaniu prawa materialnego. W takim przypadku późniejsze wydanie prawomocnego wyroku sądu ubezpieczeń społecznych przyznającego świadczenie i wpływ tego wyroku do organu rentowego nie mają znaczenia dla biegu terminu do wydania decyzji, od upływu którego ubezpieczonemu przysługują odsetki (art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Organowi rentowemu można przypisać odpowiedzialność za opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia także wtedy, gdy odmowa przyznania świadczenia nastąpiła wyłącznie wskutek błędnej wykładni przez ten organ przepisów prawa materialnego, a przyznanie świadczenia w prawomocnym wyroku sądu nastąpiło bez uwzględnienia jakichkolwiek nowych, nieznanych wcześniej organowi rentowemu, okoliczności faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego decyzja organu rentowego z dnia 27.04.2012 r. odmawiająca A. G. prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na nielegitymowanie się przez nią 30 – letnim stażem ubezpieczeniowym wskutek nieuwzględnienia przez organ rentowy okresu urlopu wychowawczego wnioskodawczyni od 22.05.1978 r. do 20.05.1981r. stanowi błąd organu rentowego. Spełnienie tej przesłanki na etapie postępowania administracyjnego przed organem rentowym nie było sporne. Zarówno Sąd Okręgowy w Płocku, jak i Sąd Apelacyjny w Łodzi oparły swe rozstrzygnięcie na tych ustaleniach, które znajdowały odzwierciedlenie w dostępnym już wcześniej materiale dowodowy, bez przeprowadzania dodatkowych dowodów. Dokonały jedynie odmiennej oceny materialnoprawnej

niespornych ustaleń faktycznych, które były organowi rentowemu już znane (ujawnione w toku postępowania przed tym organem). Zakład dokonał błędnej wykładni art. 29 ust. 1 i 3 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej, która była nieuprawniona w świetle obowiązującej i znanej temu organowi uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2011 r., I UZP 1/11, OSNP 2012/1-2/14. Za utrwalony od dnia podjęcia przedmiotowej uchwały uznawano pogląd, że okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. - są od dnia 28 stycznia 1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej, co zostało potwierdzone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14.02.2014 r., w którym Sąd ten wprost stwierdził, że po podjęciu uchwały przez Sąd Najwyższy w powiększonym składzie nie można twierdzić, że zagadnienie prawne pozostaje nie rozstrzygnięte i nie ma sądowej wykładni prawa. W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych powszechnie obowiązujące stanowisko odnośnie interpretacji art. art. 29 ust. 1 i 3 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej było, a przynajmniej powinno być, znane w chwili wydawania decyzji odmawiającej wnioskodawczyni prawa do emerytury. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym, zatem opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. Skoro organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni, to ubezpieczonej należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek.

W konsekwencji powyższych rozważań, Sąd Okręgowy uznał, że to nie wyrok Sądu Apelacyjnego stanowił ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji, a jego doręczenie nie otwierało organowi rentowemu 30-dniowego terminu z art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej do wypłaty wnioskodawczyni świadczenia, albowiem już w dacie wydania decyzji z dnia 27.04.2012 r. odmawiającej prawa do emerytury, w oparciu o ustalone przez ZUS przesłanki dotyczące stażu ubezpieczeniowego odwołującej się, organ rentowy powinien był posiadać dostateczną wiedzę o tym, że są one wystarczające do nabycia wnioskowanego przez ubezpieczoną świadczenia.

Dalej Sąd Okręgowy przyjął, że odwołującej należy się wyrównanie emerytury wraz z odsetkami od tego wyrównania od 01.05.2011 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy. W tym zakresie Sąd miał na względzie dyspozycję art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. Regułą jest, że świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Wyjątek stanowi sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego. Wówczas świadczenie wypłaca się od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że żądanie ubezpieczonej przyznania wyrównania od 01.01.2008 r., jest niezasadne. Po pierwsze 3 lata wstecz licząc od dnia złożenia przez nią wniosku o emeryturę w kwietniu 2012 r., przypada na kwiecień 2009 r., a po drugie w tym czasie (2008 r.), nie została jeszcze podjęta uchwała przez Sąd Najwyższy rozstrzygająca wątpliwości interpretacyjne odnośnie przepisu ustawy stanowiącego podstawę dla przyznania odwołującej się uprawnień emerytalnych. Nie można zatem obciążać organu rentowego odpowiedzialnością na wadliwą interpretację przepisów prawa.

Odnosząc się natomiast do stanowiska organu rentowego, że Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 18.07.2012 r. nie przyznał wnioskodawczyni odsetek i nie stwierdził jego odpowiedzialności za opóźnienie, stwierdzić należy, że jest ono niezasadne, w świetle uchwały Sądu Najwyższego z 24.03.2011 r., I UZP 2/11, OSNP 2011/19-20/255, zgodnie z którą brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w punkcie pierwszym w zakresie przyznania prawa do wypłaty wyrównania emerytury wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 1 maja 2011r. do 31 marca 2012r. zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegające na przyznaniu prawa do wyrównania emerytury wraz z odsetkami za okres wcześniejszy niż data złożenia wniosku i data przyznania emerytury, w sytuacji kiedy organ pozostawał w opóźnieniu w wypłacie świadczenia od dnia 1 kwietnia 2012r. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i przyznanie ubezpieczonej prawa do wypłaty wyrównania od 1 kwietnia 2012r, wraz z ustawowymi odsetkami, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że prawo do wypłaty wyrównania emerytury wraz z odsetkami może przysługiwać za okres od 1 kwietnia 2012r., a zatem wyrok podlega zaskarżeniu w zakresie ustalenia tego prawa za okres od 1 maja 2011r. do 31 marca 2012r.

Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w części nieprzyznającej jej wyrównania emerytury od 21 stycznia 2008r. Wniosła o przyznanie i nakazanie wypłacenia świadczenia wraz z należnymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2008r. w wyniku uznania winy ZUS i wadliwego rozpoznania jej wniosku z 2008r. o emeryturę.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Odnosnie apelacji organu rentowego.

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna w całości.

Jest w sprawie niesporne, że A. G. w dniu 21 stycznia 2008r. ukończyła 55 lat, a w dniu 3 marca 2008r. złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę. Do wniosku załączyła dowody potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe. Decyzją z dnia 13 marca 2008r. organ rentowy w rozpoznaniu powyższego wniosku, odmówił A. G. prawa do emerytury na podstawie art. 29 i 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ na wymagane 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych organ uwzględnił tylko 27 lat, 1 miesiąc i 19 dni. Ubezpieczona nie zaskarżyła tej decyzji. W dniu 2 kwietnia 2012r. A. G. złożyła kolejny wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 27 kwietnia 2012r. organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury na podstawie art. 29 i 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ nadal ubezpieczona na wymagane 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych udowodniła tylko 27 lat, 1 miesiąc i 27 dni. Zarówno rozpoznając wniosek z dnia 3 marca 2008r., jak i wniosek z dnia 2 kwietnia 2012r. organ rentowy nie uwzględnił jako okresu składkowego okresu urlopu wychowawczego przypadającego w okresie zatrudnienia od dnia 22 maja 1978r. do dnia 20 maja 1981r. Nieuwzględnienie tego okresu było powodem nieprzyznania prawa do emerytury zarówno w rozpoznaniu wniosku z dnia 3 marca 2008r. jak i wniosku z dnia 2 kwietnia 2012r. Ubezpieczona odwołała się jednak od decyzji z dnia 27 kwietnia 2012r. i ostatecznie prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2013r. oddalającym apelację, uzyskała prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2012r., czyli od miesiąca złożenia wniosku. Powodem przyznania prawa do emerytury było zaliczenie przez Sądy obu instancji okresu urlopu wychowawczego przypadającego w okresie zatrudnienia od dnia 22 maja 1978r. do dnia 20 maja 1981r. jako okresu składkowego. Z kolei zaliczenie to było skutkiem wykładni prawa materialnego, przepisu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów dnia 18 maja 2011r. w sprawie I UZP 1/11.

W takim bezspornym stanie faktycznym rację ma organ rentowy, że ubezpieczonej nie przysługuje wyrównanie emerytury wraz z odsetkami od dnia 1 maja 2011r. do 1 kwietnia 2012r.

Zgodnie z treścią art. 133 ust. 1 w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Mając na uwadze treść powyższego artykułu, na który powołał się też Sąd Okręgowy orzekając w punkcie pierwszym wyroku, zauważyć należy, że przyznanie prawa do wyrównania emerytury od dnia 1 maja 2011r. byłoby zasadne tylko wówczas, gdyby można było organowi rentowemu przypisać błąd polegający na nieuznaniu okresu urlopu wychowawczego od dnia 22 maja 1978r. do dnia 20 maja 1981r. i w konsekwencji odmowie prawa do emerytury, a błąd ten musiałby organ rentowy popełnić w decyzji z dnia 13 marca 2008r. Innymi słowy, tylko ustalenie, że odmowa przyznania emerytury decyzją z dnia 13 marca 2008r. była wynikiem błędu organu rentowego uprawniałoby do przyznania wyrównania od dnia 1 maja 2011r., skoro pierwszy wniosek o emeryturę został złożony 3 marca 2008r., a kolejny dopiero 2 kwietnia 2012r. Takiej jednak tezy nie stawia nawet Sąd Okręgowy, który wyrównanie od tego dnia przyznał. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że zdaniem Sądu Okręgowego, zakład dokonał błędnej wykładni art. 29 ust. 1 i 3 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej, która była nieuprawniona w świetle obowiązującej i znanej temu organowi uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2011 r., I UZP 1/11, OSNP 2012/1-2/14. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że za utrwalony od dnia podjęcia przedmiotowej uchwały uznawano pogląd, że okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. - są od dnia 28 stycznia 1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej. Powyższe stwierdzenie Sądu Okręgowego, trafne i zasługujące na aprobatę, prowadzi jednak wprost do konkluzji, że Sąd Okręgowy dopatrył się błędu organu rentowego w decyzji z dnia 27 kwietnia 2012r., a nie w decyzji z dnia 13 marca 2008r. A skoro tak, to słusznie skarżący organ rentowy wskazuje, że wyrównanie emerytury i odsetki nie należą się ubezpieczonej za okres sprzed 1 kwietnia 2012r.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2012 r. (I UK 213/12, L.), wydany w analogicznym stanie faktycznym, co w rozpoznawanej sprawie, „że znajdował i znajduje nadal zastosowanie utrwalony pogląd, że zmiana wykładni prawa dokonana przez Sąd Najwyższy, następująca po dacie wydania decyzji emerytalno-rentowej przez organ nie może stanowić podstawy twierdzenia, że decyzję wydano z błędem w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.”

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że w szeregu rozstrzygnięciach Sąd Najwyższy daje wyraz pogładowi, że przyjmowana w nich wykładnia nie może wywierać skutku wstecznego i „obowiązuje” jedynie na przyszłość. (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07 oraz z dnia 13 października 2011 r., sygn. II UZP 6/11, w których stwierdzono, że dokonana w nich wykładnia „obowiązuje” jedynie na przyszłość, od momentu ferowania rozstrzygnięcia.) Nie wydaje się bowiem zasadne przypisywanie organowi błędu w sytuacji, gdy znaczenie normy budzi bardzo poważne wątpliwości, na tyle poważne, że musi je rozstrzygać Sąd Najwyższy. W związku z tym za błąd organu rentowego można uznać niezastosowanie istniejących regulacji prawnych lub oczywiście wadliwe ich zastosowanie, nie można natomiast do tej kategorii zaliczyć wadliwej wykładni wątpliwej normy prawnej, której znaczenie ustala dopiero Sąd Najwyższy. Zgodnie z art. 129 ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W związku z tym zasadzie przyznawania świadczeń w treści art. 133 ustawy odpowiada w ust. 1 jego pkt 1. Można i należy zatem uznać art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy za wyjątek od reguły. Wyjątki zaś, co uznaje się za zasadę wykładni prawa, nie podlegają wykładni rozszerzającej. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma podstaw

do szerokiego interpretowania pojęcia „błąd organu rentowego”, w ramach którego mieściłyby się także wadliwości legislacyjne i związane z nimi trudności interpretacyjne.

Decyzja z dnia 13 marca 2008r. odmawiała ubezpieczonej emerytury wobec ustalenia, że nie spełnia ona przesłanki 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Organ nie uznał bowiem okresu urlopu wychowawczego od 22 maja 1978r. do 20 czerwca 1981r. jako okresu składkowego (był to uznany okres nieskładkowy). Jednak nie można organowi przypisać błędu w odmowie przyznania prawa do emerytury, skoro dopiero w uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 maja 2011r. (I UZP 1/11) Sąd Najwyższy dokonał wykładni, że okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed 1.1.1999 r. - są od 28.1.1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Powyższe oznacza, że organ rentowy odmawiając A. G., decyzją z dnia 13 marca 2008r., prawa do emerytury, nie popełnił błędu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W okresie od 13 marca 2008r. do 2 kwietnia 2012r. A. G. nie złożyła wniosku o emeryturę. Złożyła go dopiero w dniu 2 kwietnia 2012r. i na skutek odwołania do sądu prawo to zostało jej przyznane od dnia 1 kwietnia 2012r. Dlatego też trafnie skarżący organ rentowy podnosi, że do dnia 1 kwietnia 2012r. nie należy się ubezpieczonej ani prawo do wyrównania emerytury, ani też prawo do odsetek. Niewątpliwie odmowa przyznania prawa do emerytury od dnia 1 kwietnia 2012r. była błędem organu rentowego. W dacie złożenia wniosku z dnia 2 kwietnia 2012r. organ powinien wydać decyzję przyznającą prawo do emerytury, co zostało ostatecznie potwierdzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 czerwca 2013r. (III AUa 1498/12). Odmowa przyznania prawa spowodowana została tylko tym, że organ rentowy nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 18 maja 2011r., że okres urlopu wychowawczego wykorzystany przed 1.1.1999 r. jest od 28.1.1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Pomimo wykładni przepisu dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale I UZP 1/11, organ rentowy nadal uznawał okres urlopu wychowawczego jako okres nieskładkowy. Podzielić zatem należy stanowisko skarżącego organu, że od dnia 1 kwietnia 2012r. organ był w opóźnieniu z wypłatą świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 85 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Niewątpliwie ZUS ponosi odpowiedzialność za niewypłacenie emerytury, jak sam przyznaje w apelacji, od 1 kwietnia 2012r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 386 par. 1 kpc.

Odnośnie apelacji A. G..

Apelacja jest w całości bezzasadna. Skoro bowiem z powyższych rozważań Sądu Apelacyjnego wynika, że odmowa prawa do emerytury dokonana decyzją z dnia 13 marca 2008r. nie była następstwem błędu organu rentowego, to ubezpieczona nie ma prawa do wyrównania emerytury od dnia 8 stycznia 2008r., a co za tym idzie nie ma też prawa do odsetek od wyrównania. Zgodnie z treścią art. 133 ust. 1 pkt 2 w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń, przyznane świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1 (od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy), jeżeli odmowa świadczeń była następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Błąd organu rentowego ujawnił się w decyzji z dnia 27 kwietnia 2012r., ale jednocześnie na skutek odwołania do sądu, ta wadliwa decyzja została zmieniona i ubezpieczona uzyskała prawo

do emerytury od dnia 1 kwietnia 2012r. Zatem nie ma ona prawa ani do wyrównania emerytury, ani do odsetek za okres do 1 kwietnia 2012r. W analogicznym stanie faktycznym wypowiedział się Sąd Najwyższy w sprawie I UK 213/12, przywołanej przez Sąd Apelacyjny w rozważaniach dotyczących apelacji organu rentowego.

Informacyjnie tylko wyjaśnić należy, że przyjęcie błędu organu rentowego już w decyzji z dnia 13 marca 2008r. skutkowałoby wypłatą świadczenia za trzy lata wstecz licząc od dnia 17.09.2013 r. (w tym to dniu odwołująca się złożyła wniosek o wyrównanie emerytury od dnia 01.01.2008 r.), czyli od dnia 17 września 2010r. Zatem i w tym przypadku ubezpieczona nie miałaby prawa do wyrównania emerytury od stycznia 2008r., jak tego domaga się w apelacji. Wobec jednak ustalenia, że organ rentowy odmawiając prawa do emerytury decyzją z dnia 13 marca 2008r. nie popełnił błędu, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to skarżąca nie ma prawa do wyrównania emerytury do dnia 1 kwietnia 2012r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 385 kpc.